



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 29 maja 2014 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **16-latek pobity i okradziony w centrum Łodzi**

**Prokuratura Rejonowa Łódź-Śródmieście przedstawiła dwóm 19-latkom zarzuty rozboju na szkodę 16-latka. Grozi im kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 12. Prokurator wystąpił do sądu z wnioskiem o ich tymczasowe aresztowanie.**

Do zdarzenia doszło 21 maja br. przy ulicy Zielonej w pobliżu Piotrkowskiej. Przed godziną 12:00 pokrzywdzony wraz ze znajomymi z klasy, jednej ze szkół integracyjnych, do której uczęszczał ze względu na wrodzone dolegliwości, wyszedł po zakończonym seansie z kina Bałtyk. Za zgodą opiekującej się dziećmi nauczycielki i rodziców, oddzielił się od grupy uczniów, udając się w stronę nieodległego miejsca zamieszkania. Najprawdopodobniej był już wtedy obserwowany przez podejrzanych.

Chłopiec zmierzał w kierunku ulicy Zachodniej. Dwaj 19-latkowie szli za nim. Kiedy się z nim zrównali, z zaciśniętymi pięściami zaczęli grozić mu pobiciem. Pokrzywdzony zaczął uciekać. Napastnicy krzycząc za nim zapewniali go jednak, że nic złego nie chcą mu zrobić. Chłopiec w pobliżu ulicy Piotrkowskiej zwolnił. Wbrew zapewnieniom został zaatakowany. Jeden z napastników otarł mu o ramię palącego się papierosa. Zażądał od 16-latka wydania czapki. Kiedy przestraszony chłopiec oddał czapkę, jeden z 19-latków przekazał pokrzywdzonemu swoje nakrycie głowy.

Następnie obydwaj napastnicy wbiegli do pobliskiej bramy. Ponieważ chłopiec chciał odzyskać swoją własność, poszedł za nimi. Tam został zaatakowany przez podejrzanych, którzy zażądali wydania telefonu komórkowego. Kiedy odmówił, napastnicy zaczęli go bić po głowie pięściami, a następnie dociskać jego głowę do ziemi. Zerwali mu z uszu słuchawki, podłączone do telefonu i zabrali telefon, który wypadł z kieszeni. Wyrzucili na pobliski śmietnik, zabraną chłopcu czapkę, a następnie uciekli. 16-latek zaczął krzyczeć. To spowodowało, że na podwórze wyszedł jeden z mieszkańców kamienicy. Podejrzani zdążyli się jednak w tym czasie oddalić. Powiadomiona została policja. Funkcjonariusze I Komisariatu Policji zaczęli intensywnie pracować nad ustaleniem sprawców. Podejmowane w tym zakresie liczne działania zakończyły się sukcesem.

27 maja br., 19-latkowie zostali zatrzymani. W mieszkaniu brata jednego z nich, odnaleziono telefon komórkowy pokrzywdzonego, zaś u drugiego skradzione słuchawki. Podczas przesłuchania w śródmiejskiej prokuraturze, podejrzani co prawda przyznali się do zarzutów, jednak w złożonych wyjaśnieniach minimalizują swój udział w zdarzeniu. Mimo młodego wieku wcześniej wielokrotnie popadali w konflikt z prawem. Dzisiaj sąd rozpatruje wnioski o tymczasowe aresztowanie.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania